

**Sygn. akt: I C 1277/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Świnoujściu I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Grobelny
Protokolant:	starszy protokolant Jakub Markiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016 roku w Świnoujściu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **D. S.**

### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7500 zł (siedmiu tysięcy pięciuset złotych) z odsetkami:

- a. ustawowymi od dnia 31 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;
- b. ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 250 zł (dwustu pięćdziesięciu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1277/15

## UZASADNIENIE

### **wyroku w postępowaniu uproszczonym**

Powódka J. K. wystąpiła przeciwko pozwanemu D. S. z powództwem o zasądzenie kwoty 7.500 zł z odsetkami ustawowymi do dnia 31 lipca 2013r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu (...) wraz z mężem M. D. zawarli z pozwanym umowę pożyczki na kwotę 10.000 zł. Kwota pożyczki została udzielona pozwanemu przy podpisywaniu umowy. Termin zwrotu pożyczki został umownie ustalony na dzień 30 lipca 2013r. Do dnia złożenia pozwu pożyczka nie została spłacona w całości ani w części. Pozwany nie kontaktował się również z powódką w sprawie spłaty zadłużenia. W dniu (...), zmarł M. D.. Na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia (...) w sprawie o sygn. akt (...) spadek po M. D. nabyły wprost żona J. K. w udziale do 1/2 części spadku i córka E. S. w udziale do 1/2 części spadku.

Pozwany D. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany oświadczył, że przyznaje, iż w dniu (...) zawarł umowę pożyczki kwoty 10.000 zł ze swoim dziadkiem M. D.. Ze zdziwieniem powódka stwierdza, iż jego pożyczkodawcą miała też być powódka. Zasadość podnoszonych przez pozwanego wątpliwości implikowana jest również treścią samej umowy pożyczki, w której rzekomych dwóch pożyczkodawców, określono jako "zwanym pożyczkodawcą". Powódka w żaden sposób nie wykazała, że w dniu (...) była w posiadaniu kwoty 5.000 zł, którą następnie przekazała pozwanemu. Ze stanu wiedzy pozwanego wynika, iż wszelkie środki były mu przekazywane przez jego dziadka M. D.. Co więcej z informacji posiadanych przez pozwanego wynika, że powódka wówczas nie pracowała ani też nie prowadziła samodzielnie działalności gospodarczej. Nie posiadała zatem własnych środków finansowych stanowiących jej majątek odrębny, zaś wszelkie środki, jakie ewentualnie powódka mogła posiadać i z których by mogła udzielić pozwanemu pożyczki objęte były wspólnością ustawową małżeńską. M. D. zmarł (...), zaś do chwili obecnej nawet nie zostało wszczęte postępowanie o dział spadku po nim i o zniesienie współwłasności małżeńskiej majątkowej pomiędzy powódką i spadkodawcą. Roszczenie powódki należy więc uznać za przedwczesne. Ponadto roszczenie dochodzone przez powódkę wygasło na skutek jego uregulowania przez pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) pozwany D. S. zawarł z powódką J. K. i jej mężem M. D., będącym dziadkiem pozwanego, umowę pożyczki kwoty 10.000 zł. Pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki do dnia 30 lipca 2013r.

(dowód: umowa pożyczki - k. 58,

odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 56,

wyciąg z rachunku bankowego - k. 71)

M. D. zmarł w dniu (...). Prawomocnym postanowieniem z dnia (...) wydanym w sprawie o sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w Świnoujściu stwierdził, że spadek po M. D. na podstawie umowy nabyły wprost: powódka J. K. w udziale do 1/2 spadku i córka spadkodawcy E. S. w udziale do 1/2 spadku.

(dowód: postanowienie z dnia (...). - k. 5,

odpis skrócony aktu zgonu - k. 55)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zdaniem Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że pozwany zawarł umowę pożyczki z powódką i M. D. oraz że nie wywiązał się z obowiązku zwrotu pożyczonej kwoty.

Pozwany nie kwestionował faktu pożyczania kwoty 10.000 zł, twierdził jednak że umowę pożyczki zawarł wyłącznie z dziadkiem M. D.. Takie stanowisko pozostaje w sprzeczności z treścią samej umowy pożyczki z dnia (...) Treść tej umowy została stwierdzona pisemnym oświadczeniem, podpisanym przez pozwanego. Pozwany nie kwestionował tego, iż pod tym dokumentem znajduje się jego podpis. Z treści przedmiotowego oświadczenia wynika wprost, że umowę pożyczki pozwany zawarł również z powódką J. K.. W ocenie Sądu twierdzeń pozwanego nie uprawdopodobnia to, że w umowie użyty został zwrot "zwanym pożyczkodawcą". W szczególności zauważyć należy, że zwrot ten poprzedza sformułowanie "pomiędzy J. K. i M. D. zamieszkałym w Ś. ul. (...) ". Wyprowadzać z tego można jednak jedynie wniosek, że w treść umowy została skonstruowana wadliwie pod względem gramatycznym. W żadnym jednak razie z takich zapisów umowy nie można wyprowadzić logicznego wniosku, że powódka nie występowała w charakterze

pożyczkodawcy. Mieć przy tym należy na uwadze, że lokalizacja imienia i nazwiska powódki w tym dokumencie wykluczała możliwość przerobienia dokumentu w tym zakresie poprzez dopisanie danych powódki. Pozwany zresztą nie powoływał się na to, aby nastąpiła jakakolwiek ingerencja w treść podpisanego przez niego oświadczenia. W związku z tym całkowicie niezrozumiałym jest zawarte w odpowiedzi na pozew oświadczenie pozwanego, że "ze zdziwieniem stwierdza, że jego pożyczkodawcą miała być również powódka". Twierdzeniom pozwanego przeczą również zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Gdyby pozwany faktycznie zawarł umowę wyłączenie z dziadkiem to całkowicie nielogicznym byłoby to, że podpisał oświadczenie w którym wskazał, że taką umowę zawarł również z powódką. Zdaniem Sądu istotnym jest również, że powódka i M. D. w chwili zawarcia związku małżeńskiego pozostawali w związku małżeńskim. Wydaje się, że zupełnie naturalnym jest, że rozporządzenie znaczącą kwotą 10.000 zł dokonują wspólnie małżonkowie, tym bardziej że pozwany nie wykazał, aby kwota pożyczki pochodziła z majątku osobistego M. D.. Ponadto powódka wykazała, że w dniu zawarcia umowy pożyczki wypłaciła z rachunku bankowego spadkodawcy łącznie kwotę 10.000 zł. Potwierdza to, że brała ona czynny udział w zawarciu umowy pożyczki.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, aby faktycznie zwrócił M. D. kwotę pożyczki. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że niewiarygodne są twierdzenia pozwanego, że dokonywał spłaty tej pożyczki ratami, nie pobierając przy tym żadnych pisemnych pokwitowań. Skoro strony zdecydowały się, pomimo więzów rodzinnych, na udokumentowanie na piśmie faktu udzielenia pożyczki to sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że pozwany dokonywał zwrotu pożyczki gotówką, bez żadnego kwitowania przekazywanych pieniędzy. Na poparcie swoich twierdzeń o spełnieniu świadczenia pozwany powołał jedynie zeznania świadków M. S. i E. S.. W ocenie Sądu taki materiał dowodowy nie mógł stanowić wystarczającej podstawy do poczynienia w sprawie ustaleń, zgodnych ze stanowiskiem pozwanego. Świadczenie są bowiem rodzicami pozwanego i niewątpliwie miało to wpływa na treść ich zeznań, co podważa ich wiarygodność. Niezależnie od kwestii wiarygodności zeznań świadka M. S. zauważyć należy, że świadek stwierdził, że w jego obecności pozwany przekazywał M. D. dwie raty po 1.250 zł. Gdyby nawet uznać, że tak faktycznie było to nie miało by wpływu na zasadność powództwa, gdyż powódka dochodziła w niniejszej sprawie jedynie kwoty 7.500 zł. Co do spłaty pozostałej części pożyczki to w tym zakresie świadek opierał się tylko na tym, co przekazywał mu pozwany. Natomiast świadek E. S. swoje przekonanie o spłaceniu pożyczki opierała na oświadczeniach syna i męża oraz spadkodawcy. Podkreślić przy tym należy, E. S. w swoich zeznaniach nie wskazywała, że M. D. powiedział jej wprost, że pożyczka została spłacona, a jedynie mówił, że "wszystko jest załatwione" i "wszystko gra". Nie były przekonujące twierdzenia pozwanego, że przekazywanie rat pożyczki odbywało się bez sporządzania pokwitowań z uwagi na więzi rodzinne. Nielogicznym byłoby bowiem w tej sytuacji spisanie treści umowy pożyczki. Nie można bowiem uznać, że z jednej strony umowy widziały potrzebę jej spisania, a z drugiej nie widziały potrzebę dokumentowania spłaty pożyczki. Zasady doświadczenia życiowego przemawiają również za tym, że pozwany mając świadomość sporządzenia na piśmie umowy pożyczki dokumentowałby również fakt przekazywania pieniędzy dziadkowi. Bezzasadnym było przy tym powoływanie się przez pozwanego na to, że brak było również pokwitowania przekazania mu kwoty pożyczki. Wydaje się, że sporządzenie dodatkowego dokumentu potwierdzającego przekazanie pieniędzy było zbędne z uwagi na podpisanie przez pozwanego oświadczenia, w którym jednoznacznie zobowiązał się do zwrotu kwoty pożyczki.

W ocenie Sądu bezzasadny był również zarzut pozwanego o przedwczesności powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie z uwagi na nieprzeprowadzenie sprawy o podział majątku wspólnego M. D. i powódki oraz sprawy o dział spadku po M. D.. Podkreślić należy, że powódka mogła dochodzić od pozwanego zwrotu pożyczki zarówno jako pożyczkodawca, ale również jako spadkobierca drugiego pożyczkodawcy tj. M. D.. Zgodnie z art. 367 § 1 kc kilku wierzycieli może być uprawnionych w ten sposób, że dłużnik może spełnić całe świadczenie do rąk jednego z nich, a przez zaspokojenie któregokolwiek z wierzycieli dług wygasa względem wszystkich (solidarność wierzycieli). Art. 367 § 2 kc stanowi natomiast, że dłużnik może spełnić świadczenie, według swego wyboru, do rąk któregokolwiek z wierzycieli solidarnych. Jednakże w razie wytoczenia powództwa przez jednego z wierzycieli dłużnik powinien spełnić świadczenie do jego rąk. Powódka jako jeden z wierzycieli solidarnych mogą dochodzić od pozwanego zwrotu całej kwoty pożyczki. Ponadto zgodnie z art. 209 kc każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Stosownie zaś do treści art. 36 §

z kro każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku. W świetle powyższych przepisów oczywistym jest, że powódka była uprawniona do samodzielnego dochodzenia należności wynikających z umowy pożyczki. W związku z tym bez znaczenia było to czy wcześniej toczyła się sprawa o podział majątku wspólnego i dział spadku.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.500 zł tytułem należności głównej. Powódka nie wyjaśniła dlaczego nie dochodzi od pozwanego zwrotu całej kwoty pożyczki. Jednocześnie wskazywała jednak, że pozwany nie dokonał częściowego zwrotu pożyczki. Domyślać się można, że powódka określając wysokość żądanej kwoty uwzględniła swój udział w majątku wspólnym (1/2) i swój udział w majątku spadkowym po M. D. (1/2). Kwota 7.500 zł odpowiada więc udziałowi powódki w wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki. Zasądzeniu na rzecz powódki polegały również odsetki ustawowe od należności głównej. Zgodnie z art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie zaś do treści art. 481 § 2 kc (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015r.) jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Art. 481 § 2 kc (w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016r.) stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Art. 455 kc stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Termin zwrotu pożyczki wynikał z treści samej umowy pożyczki tj. pozwany miał zwrócić pożyczkę do dnia 30 lipca 2013r. Od dnia 31 lipca 2013r. pozwany pozostaje więc w opóźnieniu w zwrocie tej kwoty i od tego dnia powódce przysługują odsetki ustawowe. Dlatego Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Ustalenia Sąd poczynił na podstawie niekwestionowanych dokumentów. Z przyczyn powołanych powyżej znaczenia dowodowego pozbawione były zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków pozwanego o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego o udzielenie informacji. Wysokość dochodów powódki nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast to, że pozwany zawarł umowę pożyczki również z powódką wynika wprost z treści podpisanego przez niego dokumentu pożyczki.

O kosztach procesu w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc, art. 109 kpc zgodnie z ogólną zasadą, że strona która proces przegrała jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego celowych kosztów procesu. Powództwo w niniejszej sprawie zostało uwzględnione w całości, więc to pozwany jest stroną, która proces przegrała. Powódka poniosła w sprawie koszt opłaty sądowej od pozwu w kwocie 250 zł. Powódka uiściła co prawda tytułem opłaty kwotę 375 zł, ale kwota 125 zł podlega zwrotowi na jej rzecz jako nienależna. Wysokość opłaty sądowej w niniejszej sprawie wynika z treści art. 28 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2014r. poz.1025 z późn. zm.). Sąd nie uznał również za celowy koszt procesu uiszczony przez powódkę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo to zostało udzielone przez powódkę córce i w związku z tym było zwolnione z opłaty skarbowej, co wynika z punktu IV ppkt. 3 załącznika "wykaz przedmiotów opłaty skarbowej, stawki tej opłaty oraz zwolnienia" do ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 783 z późn. zm.)

***SSR Mariusz Grobelny***